

Sygn. akt I ACa 1762/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 marca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Wojciech Kościółek (spr.)
Sędziowie:	SSA Regina Kurek SSA Robert Jurga
Protokolant:	sekr.sądowy Marta Matys

po rozpoznaniu w dniu 22 marca 2016 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa D. S.

przeciwko M. S. (1)

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 12 czerwca 2015 r. sygn. akt I C 1991/10 a nadto zażalenia powódki na postanowienie Sądu Apelacyjnego z dnia 8 lutego 2016 r. sygn. akt I ACa 1762/15

1. **oddala apelację;**

2. **odrzuca zażalenie;**

3. **odstępuje od obciążania powódki kosztami postępowania apelacyjnego.**

SSA Robert Jurga SSA Wojciech Kościółek SSA Regina Kurek

Sygn. akt I A Ca 1762/15

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 12 czerwca 2015r. Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił powództwo D. S. przeciwko M. S. (1) o ochronę dóbr osobistych a nadto zasądził od powódki na rzecz pozwanego koszty procesu w kwocie 2 777 zł.

W motywach orzeczenia wskazał, że przedmiotem roszczenia procesowego zawartego w żądaniach przeprosin powódki oraz zapłaty na jej rzecz lub określonych instytucji wskazanych kwot były skumulowane trzy żądania, a to:

1/ dotyczące naruszenia dóbr osobistych powódki, w postaci tajemnicy korespondencji, tajemnicy adwokackiej i zaufania do pełnomocnika w wyniku ujawnienia sądowi w postępowaniu sądowym do sygn.. akt I C 375/05 prywatnej korespondencji powódki, a nadto określenia powódki na korytarzu sądowym, że jest chora;

2/ dotyczące wadliwości prowadzenia przez pozwanego postępowania w sprawie o sygn.. akt I C 375/05, a w szczególności przez nie doprowadzeni do wyłączenia biegłej E. S. (1) od opiniowania w tamtej sprawie oraz wnoszenia o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego M. P. (1),

3/ dotyczące wadliwego przeprowadzenia w sprawie o sygn.. akt I C 375/05 dowodu z opinii biegłego M. P. (1), który nie był biegłym sądowym.

U podstaw faktycznych rozstrzygnięcia wskazał Sąd Okręgowy na okoliczności faktyczne związane z przebiegiem postępowania sądowego prowadzonego przed tamtejszym Sądem do sygn.. akt I C 375/05, a w szczególności z podstawą umocowania pozwanego do występowania w tamtej sprawie w charakterze pełnomocnika procesowego powódki, na treść korespondencji pozwanego do której dołączona została korespondencja mailowa między stronami niniejszego postępowania, na znaczenie tej korespondencji dla przebiegu tamtego postępowania, na okoliczności związane z wygaśnięciem umocowania pozwanego do reprezentowania powódki w tamtym postępowaniu.

W ocenie Sądu Okręgowego fakt posługiwania się przez pozwanego korespondencją mailową stron nie narusza dobra osobistego powódki. Nie jest także działaniem bezprawnym, skoro nie naruszało interesów powódki, zwłaszcza, że część informacji z tej korespondencji dotyczyła kwestii ujawnionych przez samą powódkę w tamtym postępowaniu, a jej treść nie stawia powódki w niekorzystnym świetle.

W pozostałym zakresie Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska powódki, co do nierzetelnego prowadzenia postępowania w tamtej sprawie, uznając podejmowane przez niego czynności za adekwatne do wyniku postępowania. Nie ustalił nadto, by w czasie kontaktów między stronami pozwany określił powódkę jako osobę chorą.

W dniu 12 czerwca 2015r., to jest w dacie ogłoszenia wyroku przez Sąd Okręgowy, powódka złożyła apelację z wnioskiem o uchylenie wyroku w całości.

W treści tego pisma powódka wskazała, że błędem Sądu I instancji jest uznanie jakoby pozwany w interesie powódki naruszył tajemnicę korespondencji prowadzonej przez strony w toku opisanego w sprawie postępowania, w kontekście wadliwości poglądu prawnego, że zakres obowiązków pełnomocników z wyboru i z urzędu jest różny. Zdaniem powódki zaskarżone orzeczenie obarczone jest rażącym błędem, uzasadniającym wszczęcie postępowania dyscyplinarnego przeciwko sędziemu sprawozdawcy.

Jednocześnie powódka domagała się ustanowienia dla niej pełnomocnika.

Prawomocnym postanowieniem Sądu Okręgowego z dnia 6 lipca 2015r. oddalony został wniosek powódki o ustanowienie pełnomocnika w toku postępowania apelacyjnego.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów apelacyjnych odnosząc się do żądania związanego z roszczeniem o przeproszenie powódki i o zapłatę nawiazki i zadośćuczynienia w łącznej wysokości 10 000 zł.

Zarządzeniem przewodniczącego składu Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 9 lutego 2016r. wezwano powódkę do usunięcia braku formalnego apelacji przez wskazanie czy zaskarża wyrok w całości czy w części, przez wskazanie zarzutów apelacji (pod rygorem uznania, że te ograniczone są do kwestii poruszonych w apelacji), a nadto przez dokładne określenie wniosku apelacji wraz z zagrożeniem odrzucenia apelacji w wypadku nieusunięcia jej braków w zakreślonym tygodniowym terminie.

Wezwania sądowego do usunięcia braków apelacji powódka nie odebrała pomimo dwukrotnego awizowania przesyłki, przy czym pierwsze awizo miało miejsce w dniu 11 lutego 2016r. a drugie 19 lutego 2016r. (dowód. K.767 akt).

W dniu 4 marca 2016r. (k.772 akt) powódka złożyła pismo, w którym oświadczyła, że zaskarża wyrok w punkcie I i podtrzymuje wszystkie roszczenia uzasadnione w pozwie, w warunkach nieważności postępowania prowadzonego przez Sąd I instancji pod przewodnictwem sędziego wskazanego zaskarżonym orzeczeniem. Podniosła, że postępowanie Sądu I instancji było obarczone wadą w postaci pominięcia dowodu z zeznań św.S., podobnie jak działania pełnomocników procesowych, co wyklucza zasadność przyznawania wynagrodzenia także pełnomocnikowi procesowemu powódki, który reprezentował jej interesy w postępowaniu przed Sądem I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył;

W pierwszej kolejności rozważenia wymagają kwestie prawno procesowe, związane z

zakresem zaskarżenia opisanego wyroku. W szczególności stosownie do art.369 i 378 § 1 k.p.c. sąd drugiej instancji obejmują swoją kontrolą orzeczenie sądu I instancji, w granicach zaskarżenia dokonanego w terminie wskazanym ustawą w zakresie podniesionych w tym czasie zarzutów. Należy wskazać, że z chwilą upływu ustawowych terminów do złożenia apelacji zasadniczo nie jest dopuszczalne zmodyfikowanie apelacji przez rozszerzenie zakresu zaskarżenia. Wyjątkami od tej zasady jest możliwość modyfikacji granic apelacji przez powoływanie się na nowe fakty i dowody, jeżeli potrzeba powołania się na nie wynika później (art. 381 k.p.c.). Można także dokonać zmiany zarzutów dotyczących naruszenia prawa materialnego. Nie ma też przeszkód, ażeby apelację rozszerzyć o powołanie się na nieważność postępowania. W świetle powyższego nie ma natomiast podstaw do rozszerzania zarzutów w zakresie innych naruszeń prawa procesowego popełnionych przez Sąd I instancji (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów SN z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, mającą moc zasady prawnej, OSNC 2008, nr 6, poz. 55). Odnosząc powyższe do treści apelacji powódki wskazać należy, że co prawda swoją apelacją z dnia 12 czerwca 2015r. powódka domagała się uchylenia zaskarżonego wyroku w całości, tym niemniej zarzuty apelacji dotyczyły wyłącznie roszczenia związanego z ochroną dóbr osobistych (o charakterze niemajątkowych i pieniężnym, a w tym ostatnim zakresie związanym z żądaną nawiązką i zadośćuczynieniem), co w relacji do treści całego wyroku zasadniczo czyniło pustą tę część zaskarżenia, która związana była z roszczeniami odszkodowawczymi powódki z tytułu nienależytego wykonania usługi pomocy prawnej przez pozwanego w ramach postępowania o sygn.. akt sygn. akt I C 375/05, związanego z niewłaściwym zakwestionowaniem dowodu z opinii biegłej E. S. i dopuszczeniem dowodu z opinii M. P. (a które łączyły się nie tyle z odpowiedzialnością deliktową, co kontraktową ukształtowaną postanowieniem o ustanowieniu dla powódki pełnomocnika w sprawie). Z kolei uzupełniając apelację powódka wskazując na zarzut nieważności postępowania podniosła nowe zarzuty, a to: nieważności postępowania oraz pominięcie dowodu z zeznań świadka M. S. a także zarzut niewłaściwego rozstrzygnięcia o kosztach przyznanych jej pełnomocnikowi działającemu z urzędu w ramach niniejszej sprawy. Uwzględniając zatem opisany model apelacji i granice skutecznie dokonanego przez powódkę zaskarżenia w ocenie Sądu Apelacyjnego przedmiotem oceny jest cały wyrok Sądu I instancji, z tym, że apelacja skutecznie odnosi się do zarzutu naruszenia prawa materialnego przez Sąd I instancji oraz zarzutu nieważności postępowania.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zarzut nieważności postępowania nie jest usprawiedliwiony, gdyż żadna z przesłanek określonych art. 379 k.p.c. w sprawie nie zachodzi. Identyfikując jako możliwy do rozważenia zarzut pozbawienia możliwości obrony praw przez powódkę zarzut z punktu 5 wskazanego artykułu nie zachodzi. W szczególności z prawa do rzetelnego procesu wynika uprawnienie do bycia wysłuchanym (co w ocenianej sprawie miało miejsce), czyli sąd ma umożliwić stronom wypowiedzenie się w sprawie. Jako przyczyny nieważności postępowania, mieszczą się tylko te przypadki, gdy strona na skutek wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej nie mogła brać udziału w postępowaniu lub jego istotnej części, a pozbawienie to, aby mogło stanowić przyczynę nieważności, musi być całkowite i w sposób bezwzględny wykluczające możliwość obrony. Ta podstawa nieważności nie zachodzi w razie jedynie utrudnienia stronie popierania przed sądem dochodzonych roszczeń lub zarzutów. Niewątpliwie można rozważać ostatnią z okoliczności w sytuacji procesowej powódki, tym niemniej nie bez znaczenia dla tej oceny pozostaje fakt, że to sama powódka zrezygnowała z procesowej reprezentacji przez zawodowego pełnomocnika i to pomimo braku rzeczowych argumentów dla stwierdzenia ku temu podstaw. Brak udziału zawodowego pełnomocnika po stronie powódki niewątpliwie utrudnił jej działanie w procesie, tym niemniej nie pozbawił jej możliwości swobodnego wyrażania swojego stanowiska.

W ocenie Sądu Apelacyjnego - w zakresie apelacji, która dotyczy oddalenia powództwa o zapłatę odszkodowania za szkodę w łącznej wysokości 26 000 zł (7.000 i 5000 zł na rzecz powódki i odpowiednio : 9.000 zł na rzecz Stowarzyszenia (...) non (...) i 5000 zł na rzecz Stowarzyszenia (...) przez Wymiar Sprawiedliwości) powódka nie podniosła żadnych argumentów, które pozwalały by uznać zasadność jej apelacji. Wskazać należy, że poczynione w tym zakresie ustalenia faktyczne, a dotyczące okresu trwania pomocy prawnej udzielanej przez pozwanego powódce nie pozostają w związku przyczynowym z treścią wydanego w opisanej sprawie wyroku wydanego do sygn.. akt I C 375/05. Wszystko to wyklucza odpowiedzialność pozwanego na podstawie art. 471 k.c., przy jednoczesnym braku materialno prawnego uzasadnienia dla dochodzenia na tej podstawie odszkodowania na rzecz osób trzecich (wskazanych organizacji społecznych).

W ocenie Sądu Apelacyjnego – stwierdzając dodatkowo braku gravamen powódki w zaskarżeniu punktu III wyroku – uznać należy, że przedmiotem zaskarżenia poddającym się ocenie Sądu objęta jest ta część roszczenia procesowego powódki, która dotyczy ochrony dóbr osobistych powódki.

W tym zakresie zważył Sąd Apelacyjny co następuje;

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Raz jeszcze podkreślić należy, że w apelacji nie podnosi zarzutów dotyczących wadliwości ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd I instancji, zaś zarzut nieprzeprowadzenia dowodu z zeznań świadka M. S. w piśmie z 4 marca 2016r. nie został w apelacji połączony z wyjaśnieniem przyczyny dla której wnioski ów powódka składa dopiero w kilka miesięcy po ogłoszeniu wyroku i otrzymaniu odpisu wyroku Sądu I instancji wraz z uzasadnieniem.. Nie jest przy tym powinnością Sądu II instancji usprawiedliwienia dla takiego działania strony. W tym stanie uznał Sąd Apelacyjny – ów zarzut i wniosek dowodowy powódki za spóźniony z uwagi na treść art. 369 i 381 k.p.c.

W tej sytuacji, to jest gdy ustalenia faktyczne leżące u podstaw zaskarżonego wyroku nie spotkały się z krytyczną oceną apelacji i nie dostrzegając podstaw dla uznania ich niekompletności uznał Sąd Apelacyjny ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji za własne. Ich istotna dla apelacji część sprowadza się do oceny prawnej roszczenia procesowego powódki zmierzającego do uzyskania odpowiednich przeprosin przez pozwanego i zapłaty nawiazki na cel społeczny oraz zadośćuczynienia na rzecz powódki, przy czym z zakresu oceny usunięte zostało zdarzenie związane z nieustalonym przez sąd I instancji faktem obrażenia powódki przez pozwanego.

W ostatnim z zakresów zaskarżenia uznać należy, że poczynione przez Sąd I instancji ustalenie o braku zdarzenia opisanego pozwem (określenia przez pozwanego powódki „iż jest osobą chorą”) nie miało miejsca i jako takie nie zostało przez powódkę wykazane (art. 6 k.c.).

W tym stanie rozważenia wymaga, czy doszło do naruszenia dobra osobistego powódki wskutek naruszenia tajemnicy korespondencji przez pozwanego.

W tym też zakresie zważył Sąd Apelacyjny co następuje;

Adwokatura powołana jest do udzielania pomocy prawnej, współdziałania w ochronie praw i wolności obywatelskich oraz w kształtowaniu i stosowaniu prawa.

Adwokat w wykonywaniu swoich obowiązków zawodowych podlega tylko ustawom. Regulacja ta dotyczy wolności zawodu adwokata, jego gwarancji, a co się z tym wiąże - z niezależnością zawodową. Adwokat odpowiada osobiście za podejmowane czynności zawodowe, gdyż korzysta z pełnej swobody i niezależności. Adwokat zawsze wykonuje swoje czynności zawodowe samodzielnie i niezależnie. Nie ma znaczenia, czy źródłem umocowania jest umowa z klientem, czy orzeczenie sądu lub Okręgowej Rady Adwokackiej. Wskazania lub instrukcje, dotyczące merytorycznego prowadzenia zleconej sprawy, udzielane adwokatowi przez jego mocodawcę lub osobę na rzecz, której wykonuje czynności zawodowe, nie są dla adwokata wiążące. Brak związania adwokata treścią wskazań strony nie oznacza oczywiście, by jego czynności nie były zgodne z oczekiwaniami klienta.

Samodzielność pracy adwokata oznacza, że to jego czynności procesowe wyznaczają treść stosunku prawnoprocesowego łączącego strony postępowania z sądem i nie ma potrzeby wspierania własnego stanowiska adwokata stanowiskiem reprezentowanej strony, tym niemniej nie jest sprzeczne z prawem, posiłkowanie się w ramach własnej czynności procesowej, pogłębiami wyrażanymi samodzielnie przez stronę.

Należy także zauważyć, że obowiązująca w istotnym zakresie regulacja prawna (por. art.93k.p.c.) upoważnia stronę postępowania do prostowania lub odwoływania oświadczeń pełnomocnika. Tym niemniej jest oczywiste, że w warunkach tożsamości stanowisk pełnomocnika i jego klienta odwołanie się przez adwokata do stanowiska klienta nie jest bezprawne.

W tym kontekście można zgodzić z powódką, że korespondencja między adwokatem a jego klientem, bez względu na określony w niej cel posiada w tym sensie poufny charakter, że jej ujawnienie bez zgody klienta może prowadzić do utraty zaufania klienta wobec adwokata (bez względu na podstawę ukształtowania jego umocowania dla świadczenia usługi w postaci pomocy prawnej), jako depozytariusza określonej wiadomości, tym niemniej nie rodzi w automatyczny sposób jego odpowiedzialności deliktowej

W ocenie Sądu Apelacyjnego – w sytuacji, w której klient adwokata kieruje do adwokata pismo, to klient ma prawo oczekiwać, że ten uszanuje zasadę poufności, a uzyskane z korespondencji informacje, dotyczące jego sfery prywatności, adwokat zachowa w tajemnicy, tym bardziej, gdy się zważy opisany wyżej zakres obowiązków i praw adwokata. Stąd wnioskować należy, że jedynie ta część korespondencji klienta z adwokatem może stanowić przedmiot jego ujawnienia, która nie dotyka sfery prywatności klienta.

Powyższa ocena wynika z treści art. 23 k.c. W szczególności dobro osobiste w postaci tajemnicy korespondencji chroni prawo do zachowania w tajemnicy przed osobami trzecimi treści korespondencji. Naruszenie tego dobra osobistego może zatem nastąpić przez zapoznanie przez adresata z treścią korespondencji przez osobę trzecią, co w realiach sprawy łączyło się z możliwością zapoznania się z jej treścią przez przeciwną stronę postępowania oraz sędziego prowadzącego postępowanie sądowe w składzie sądu. Takie zdarzenie niewątpliwie miało miejsce w sprawie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego - aby naruszenie poufności wzajemnej korespondencji między klientem a adwokatem mogło rodzić odpowiedzialność deliktową adwokata względem klienta niezbędne jest stwierdzenie bezprawności takiego działania, co przekłada się w realiach sprawy na konieczność ustalenia sytuacji faktycznej, w której doszło do ujawnienia korespondencji prywatnej klienta z adwokatem i skutku takiej czynności procesowej, a w szczególności czy był negatywny dla klienta i jako taki wpłynął na prawidłowe funkcjonowanie wymiary sprawiedliwości .

Pisząc inaczej - w sytuacji, w której w zgodzie z prawdą strony (dotyczącą także określonej sytuacji w jakiej znajdują się strony) obowiązane są dokonywać czynności procesowych w postępowaniu (art. 3 k.p.c.), to fakt ujawnienia treści korespondencji klienta z adwokatem (która nie odbiega treścią od stanowisk prezentowanych przez tę stronę w postępowaniu sądowym), jako źródło wyjaśnienia stanowiska procesowego strony może nie być uznane za bezprawne w sytuacji, w której tzw. sfera prywatności ujawniona z korespondencji klienta z adwokatem nie deformuje przebiegu postępowania sądowego. Niewątpliwie bowiem nie ma podstaw do uznania, by każde nienależyte wykonanie zobowiązania łączącego strony (w realiach sprawy uchybienie zakazowi ujawniania korespondencji) uznać za tożsame z działaniem bezprawnym, stanowiącym czyn niedozwolony. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 19 września 2013 r. I CSK 687/12 (LEX nr 1388222) utożsamianie każdego naruszenia cudzych praw z czynem niedozwolonym przekreśliłoby sens podziału źródeł zobowiązań i rodzaju odpowiedzialności, a w pewnym stopniu również znaczenie winy, jako przesłanki odpowiedzialności.

Niewykonanie zobowiązania może być uznane za działanie bezprawne wtedy, gdy nie stanowi ono obrony uzasadnionego interesu (jako podstawa wyłączająca bezprawność), przy jednoczesnym naruszeniu obowiązku powszechnego, ciężącego na każdym podmiocie. Niewątpliwie ustawowy zakaz ujawniania tajemnicy korespondencji jest powszechny, tym niemniej okolicznością wyłączającą tę bezprawność jest obrona w tym zakresie uzasadnionego

interesu strony (co jest celem udzielanej pomocy prawnej) albo sytuacja w której treść korespondencji nie dotyczy sfery prywatności jej nadawcy.

W tym zakresie apelacja powódki nie dostarcza rzeczowych argumentów ograniczając się do zanegowania oceny prawnej poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych.

Sąd I instancji jakkolwiek dokonał odmiennej oceny samego faktu naruszenia dobra osobistego powódki (skoro część informacji jak np. dotyczących zakresu pojmowania przez nią przepisów prawa, zaangażowania w określoną pracę czy stanie swego samopoczucia – dotyczą jej sfery prywatności), to jednak bezbłędnie ocenił, że zachowaniu pozwanego nie można przypisać cechy bezprawności. Nie może też umykać z pola oceny niniejszej sprawy i to, że istota postępowań sądowych w swym dynamicznym i złożonym prawnie przebiegu łączy się każdorazowo z ujawnianiem okoliczności dotyczących sfer życia prywatnego osób w nich uczestniczących. Wszak poddawane pod osąd zdarzenia łączą się z niepowtarzalną sytuacją jednostki, a i sam proces sądowy z racji swojego biegu (powiązany z różnymi sytuacjami dotyczącymi sfery prywatności jego uczestników) łączy się z tak samo niepowtarzalnymi stanami dotyczącymi sytuacji prywatnej strony (tak w ujęciu prawnomaterialnym jak i procesowym). Wszystko to przekonuje, że dla uznania bezprawności zdarzenia, jakim jest ujawnienie w postępowaniu korespondencji prywatnej klienta z adwokatem (tak w zakresie istoty sprawy jak i w części dotyczącej sytuacji procesowej strony) niezbędne jest zbadanie, czy zachowanie to naruszyło dotychczasową pozycję procesową klienta jako strony postępowania.

W tym zakresie raz jeszcze przypomnieć należy przebieg krytycznych czynności w sprawie oznaczonej sygn.. akt I C 375/05;

- 5.11.2007r. powódka złożyła wniosek o wyłączenie biegłej E. S. (1).
- 9.11.2007r. Dziekan (...) wyznaczył pozwanego na pełnomocnika z urzędu powódki ,
- 15.11.2007r. biegła E. S. (1) ustosunkowała się do zarzutów powódki.
- 21.11.2007r. sąd wezwał pozwanego jako pełnomocnika powódki do uzupełnienia braku formalnego pisma powódki z 5.11.2007r. – w terminie 7 dni pod rygorem zwrotu pisma;
- 3.12.2007r. pozwany złożył wniosek o przedłużenie terminu do usunięcia braków wskazując m. in. na niemożność skontaktowania się z powódką. W załączeniu przedłożył e-maile od powódki oraz własne pismo . Pozwany w załączonym piśmie poinformował powódkę, że został wyznaczony na jej adwokata, o czynnościach które podejmuje i wyznaczył jej termin na spotkanie w dniu 29.11.2007r. W załączonym e-mail z dnia 27.11.2007r stanowiącym odpowiedź powódka poinformowała pozwanego o tym, że czwartki jej za bardzo nie pasują, albowiem prowadzi stowarzyszenie i prosiła o przyjęcie jej punktualnie o 16.00. Ten mail zawierał jeszcze informacje, że złożyła wniosek o rezygnację z innego adwokata i wyznaczenie radcy prawnego. Pisała również o tym, że jest w aktach pismo o sprecyzowanie pisma. Wskazała, że chce aby „wywalić” biegłą i wskazać nowego biegłego. W załączonym e-mail z dnia 29.11.2007r.poinformowała pozwanego, że nie może się stawić w kancelarii i podzieliła się uwagą, że nie rozumie dlaczego do sprecyzowania pisma wzywani są adwokaci, a nie strona skoro pismo napisała strona;
- 10.12.2007r. pozwany sprecyzował na piśmie stanowisko powódki z dnia 5.11.2007r. ;
- 11.12.2007r. powódka ponownie złożyła zarzuty do opinii biegłej E. S. (1);
- 6.12.2007r. powódka ponownie złożyła wniosek o wyłączenie biegłej E. S. (1), wniosła o dowód z opinii drugiego psychiatry. Przychyliła się do zaciągnięcia opinii biegłego psychologa, ale później. Złożyła również zastrzeżenia co do obiektywizmu biegłego M. P. (1);
- 9.01.2007 (data wpływu do sądu 10.01.2008r) powódka ponownie złożyła zastrzeżenia do opinii biegłej E. S. (1);

- 9.01.2008r. w odpowiedzi na wezwanie sądu M. S. (1) złożył pismo. Załączył e-maile i załączył pismo skierowane do sądu i przesłane mu przez powódkę. W złożonym e-mailu z dnia 7.01.2008r. pozwany poinformował powódkę o tym że dostał wezwanie z sądu i ma sprecyzować pismo powódki. Wskazał, że w dniu 7.01.2008r. zapoznał się z pismem bo był chory. Poprosił o sprecyzowanie pisma. W złożonym e-mailu z dnia 8.01.2008r powódka odpowiedziała na pismo pozwanego i poinformowała pozwanego o złym samopoczuciu. Wskazała, że napisała pismo i je zeskanuje. Wskazała również aby pozwany wystąpił o przedłużenie terminu. W złożonym e-mailu z dnia 9.01.2008r. powódka w załączniku przesłała pozwanemu pismo celem poprawy lub dopisania i wskazała, że jutro je złoży w sądzie. Załączone pismo w swej treści jest podobne do pisma, które złożyła powódka w dniu 10.01.2008r.

W ocenie Sądu Apelacyjnego - poczynione w powyższym zakresie ustalenia faktyczne wskazują, że przyczynami dla których pozwany, jako pełnomocnik procesowy powódki w sprawie oznaczonej sygn.. akt I C 375/05, dołączył do swojego pisma procesowego korespondencję mailową z powódką było;

a/ wyjaśnienie przyczyn dla których pozwany wnosi o przedłużenie terminu dla usunięcia braku formalnego pisma samodzielnie złożonego przez powódkę w dniu 5.11.2007r., a które łączyły się z niemożnością skontaktowania się z powódką (pismo z dnia 3 grudnia 2007r.),

b/ wyjaśnienie charakteru prawnego pisma powódki z dnia 6 grudnia 2007r., które stanowił wniosek o wyłączenie biegłego sporządzającego w tamtej sprawie opinię wraz z wyjaśnieniem przyczyn dla których pozwany w nin. postępowaniu nie złożył własnego stanowiska w kwestii niemiarodajności opinii biegłej, co usprawiedliwić ma przesłanie zastrzeżenia do opinii opracowane go przez powódkę.

Brak bezprawności w tym ostatnim zakresie zachowania pozwanego potwierdza dodatkowo ustalona w sprawie okoliczność złożenia przez powódkę w dniu 10 stycznia 2008r. pisma procesowego o treści podobnej do przesłanej przez pozwanego przy piśmie z 9 stycznia 2008r.

W ocenie Sądu Apelacyjnego – trafna jest ocena Sądu I instancji, że bezsporna w sprawie treść korespondencji stron niniejszego postępowania przesłana sądowi w sprawie sygn. akt I C 375/05 nie stawiała powódki w tamtej sprawie w niekorzystnym świetle, a jej celem było uniknięcie negatywnych dla powódki skutków procesowych, w określonej sytuacji zdrowotnej powódki i pozwanego, jako jej pełnomocnika w tamtym postępowaniu. Treść dołączonej korespondencji zasadniczo nie zmieniała i nie zaburzała stosunku prawnopprocesowego, jaki łączył powódkę z sądem, czy z drugą stroną postępowania. Ostrość wypowiedzi powódki w korespondencji mailowej stron nie odbiega przy tym od treści pism formułowanych przez powódkę osobiście w tamtej sprawie jak i w niniejszej.

W istocie swej – w ocenie Sądu Apelacyjnego - działanie pozwanego posiadało dla powódki ochronny charakter i nie może stanowić podstawy roszczeń powódki tak o charakterze niemajątkowym, jak i pieniężnym.

Reasumując nie każde naruszenie dobra osobistego (tajemnicy korespondencji) stanowi podstawę roszczeń przewidzianych art. 24 k.c., w szczególności nie stanowi takiego uzasadnienia ujawnienie przez pełnomocnika procesowego prywatnej korespondencji klienta, z której nie wynikają wiadomości szkodliwe (krzywdzące) dla strony postępowania i nie zaburzające relacji procesowych strony postępowania z pozostałymi uczestnikami postępowania sądowego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego – okoliczności sprawy wskazują, że poddany pod ocenę Sądu II instancji zagadnienie prawne związane było ze szczególnym węzłem prawnym (usługą w zakresie pomocy prawnej i zakresem dozwolonego zachowania adwokata), który łączył niezamożnego klienta z adwokatem ustanowionym w sprawie na podstawie orzeczenia sądowego. Jest niewątpliwe, że skala trudności prowadzenia tych spraw stanowi dla adwokata wypadkową szeregu czynników wymagających znacznego wysiłku i zaangażowania, a z drugiej strony wiąże się z oczekiwaniami klienta, co odpowiedniej formy i treści czynności procesowej adwokata. Dokonanie swobodnego wyboru formy czynności procesowej przez zawodowego pełnomocnika związana jest z potrzebą ochrony interesu jego klienta, która w oczywisty sposób nie zawsze będzie w tożsamy sposób postrzegana przez jego klienta. Swoboda działania

zawodowego pełnomocnika posiada oczywiście swoje granice tym niemniej, aby mówić o bezprawności działania procesowego niezbędne jest stwierdzenie jego szkodliwości dla jego klienta (czy to w kontekście prawa procesowego czy materialnego). W tym aspekcie należy zauważyć, że przesłanką wykluczającą odpowiedzialność pozwanego jest stwierdzony brak bezprawności czynności adwokata z uwagi na cel dokonanej przez adwokata czynności i skali oraz treści czynności procesowych podejmowanych samodzielnie przez powódkę w tamtym postępowaniu. Proces cywilny jest aktem prawnym o złożonym charakterze i nie dostrzeganie tej okoliczności przez osoby nie posiadające wiedzy prawnej prowadzi wielokrotnie do wadliwej oceny zdarzeń mających miejsce w jego przebiegu. Z takim przypadkiem mamy do czynienia w realiach sprawy. Złożoność prawna ocenianego zagadnienia w warunkach, w których - w wyniku co prawda własnych czynności - powódka nie jest reprezentowana w sprawie przez zawodowego pełnomocnika, prowadzi Sąd Apelacyjny prowadzi do wniosku, że zachodzi w sprawie szczególna okoliczność (związana z ustaleniem granic odpowiedzialności prawnej pełnomocnika procesowego) uzasadniająca odstąpienie od obciążenia powódki od obowiązku uiszczenia kosztów postępowania apelacyjnego na rzecz pozwanego (art. 102 k.p.c.).

Jednocześnie nie dostrzega Sąd Apelacyjny podstaw dla dokonania analogicznej zmiany orzeczenia Sądu I instancji, skoro zważy się, że w części ówczesnego postępowania powódka była reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, a i zakres przedmiotu tamtego postępowania z racji stanowiska procesowego powódki był realnie szerszy od wymagającego szczególnej oceny w ramach niniejszego postępowania .

Mając to wszystko na uwadze orzekł Sąd Apelacyjny jak w wyroku na podstawie wskazanych przepisów, a nadto art. 385 k.p.c.

SSA Robert Jurga SSA Wojciech Kościółek SSA Regina Kurek